

Od pewnego czasu prof. Witold Modzelewski prowadzi cykl artykułów, w których wypowiada swoje opinie na temat systemu stanowienia prawa, głównie podatkowego.

Trudno ich nie dostrzec, gdyż są bardzo krytyczne, a osoba autora jest bardzo znacząca w środowisku osób zajmujących się podatkami.

Można je potraktować jako element autoreklamy (autor prowadzi firmę doradczą i szkolenia z zakresu podatkowego), a można też dopatrywać się czegoś głębszego.

Być może warto im się bliżej przyjrzeć.

Puenta jest, być może, zawarta w dwóch tekstach, które pozwalam sobie tutaj przytoczyć.

[Pół miliona! Tyle prezes PiS płaci ...](#)

[Sensacja! PiS i Palikot mają jednego doradcę?](#)

10 maja 2013 - [więcej](#) ...

Główne tezy (w skrócie):

- Czy ktoś normalny jest w stanie zrozumieć, co się wokół nas dzieje? Czy po około dziesięciu latach ogłupiania w stylu „uproszczyć”, „obniżyć” i „wprowadzić podatek liniowy” jeszcze potrafimy oddzielić rzeczy ważne od nieważnych? A może kto zna pointę?

14 marca 2013 - [więcej](#) .. :

Główne tezy (w skrócie):

- Faktury fałszuje się w Polsce na potęgę, korzystając z parawanów prawnych, które tworzy nasz ustawodawca. W tzw. normalnym kraju prawo traktuje się na serio, a władza nie wprowadza ułatwień dla tych, którzy fałszują faktury, nawet gdy nazywają to „optymalizacją podatkową”.
- Dziś ciche związki między administracją rządową, w tym zwłaszcza finansową, a biznesem specjalizującym się w różnych „rozwiązaniach optymalizacyjnych”, są chyba zbyt duże.
- Zamiast zwalczać oszustów i fałszerzy faktur (przepraszam: specjalistów od optymalizacji podatkowej), każe się płacić podatek ofiarom tych oszustów.

1 marca 2013 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Rażący spadek efektywności fiskalnej podatku od towarów i usług ma dwie główne (choć nie jedyne) przyczyny:
 - tolerancji dla przestępczości fakturowej,
 - upowszechnienie tzw. odwróconego obciążenia.
- Podatnicy opodatkowani w tradycyjny sposób nie mają szans na konkutowanie z podmiotami stosującymi odwrócone obciążenie.

18 lutego 2013 - [więcej..](#) ..

Główne tezy (w skrócie):

- W naszym kraju sprzedaż fikcyjnych faktur stała się powszechnie dostępną „usługą optymalizacyjną”.
- [...] izby skarbowe zostaną połączone z podległymi im urzędami skarbowymi w jedną całość organizacyjną. [...] to są bzdury, [...] każde postępowanie administracyjne lub podatkowe musi być u nas dwuinstancyjne: musi być organ wydający decyzje oraz musi być całkowicie odrębny organ, który rozpatrzy odwołanie od tej decyzji. Tu nic nie można „integrować”: wręcz odwrotnie – trzeba separować.
- Dziwna symbioza urzędników oraz biznesu doradczego jest jedną z najważniejszych przyczyn destrukcji finansów publicznych, więcej – naszej państwowości.

1 luty 2013 - [więcej](#) ..

Główne tezy (w skrócie):

- Potrzeba przede wszystkim pragmatyzmu, który będzie zaprzeczeniem lenistwa, egoizmu, chciwości i głupoty, czyli świecznikowych cech pokolenia lemingów.
- Możemy obronić się przed niszczącą głupotą globalizacji tylko wtedy, gdy przedsiębiorcy, a zwłaszcza „przemysłowcy” (piękna nazwa) będą w rozsądnym choć nie polityczno – korupcyjnym sojuszu z władzą publiczną.
- ... musimy zrewidować dominujący powszechnie negatywny stosunek do władzy publicznej: bez niej nasz trud, podobnie jak wielokrotnie w przeszłości, pójdzie na marne.

29 stycznia 2013 - [więcej](#) ..

Główne tezy (w skrócie):

- Resort finansów nie umie prognozować wpływów podatkowych lub – mówiąc bardziej ogólnie – robi to dość nieporadnie. Przede wszystkim nie rozumie tego podatku, a rządzi nim faktycznie lobbyści.
- Złe prawo można „poprawić” dobrą praktyką jego stosowania, a rządzić podatkiem, na temat którego funkcjonuje ponad 140 tys. interpretacji urzędowych, po prostu się nie da.

5 grudnia 2012 - [więcej](#) ..

Główne tezy (w skrócie):

- Jeżeli organ skarbowy, a zwłaszcza organ ścigania będzie chciał postawić zarzut, to go postawi, uznając, że „w rzeczywistości” czynności wykonane jako istota optymalizacji (np. przez spółkę założoną w jakimś egzotycznym kraju) „nie miały miejsca”.

-

Sądy co do zasady w pełni afirmują to, co robią organy skarbowe.

27 listopada 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Wciąż tkwimy w jakimś skansenie liberalnym, a jedynym, powtarzanym najczęściej postulatem jest „dalsza deregulacja”, czyli likwidacja ostatnich barier postawionych również głupocie, egoizmowi i chciwości, które to cechy zawsze kończyły się ogólnym nieszczęściem.

-

Nie warto znosić publicznego nadzoru i kontroli nad działalnością tzw. instytucji finansowych, produkcją i handlem bronią, handlem narkotykami i żywym towarem a także... optymalizacją podatkową, bo są w niej także bardzo groźne zjawiska, niszczące nasze państwo.

19 listopada 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Dochody z podatku są skutkiem jakości podatku, którym chcemy je zebrać. Na tę „jakość” składa się głównie stan prawa, sposoby jego interpretacji, sprawność działania władzy publicznej i stopień poszanowania przepisów przez wszystkich: od podatników do sądów. A z tym jest co roku coraz gorzej.

- Tworzeniem przepisów rządzi biznes podatkowy, w tym także „społeczni doradcy”, czego efektem jest rozwój optymalizacji podatkowej.

- Wystarczy założyć fikcyjną firmę w raju podatkowym, a potem za jej pośrednictwem nabywać usługi lub dostarczać towary, a urząd skarbowy co miesiąc będzie zwracał nawet milionowe kwoty z tytułu „transakcji wewnętrznych”. Tego rodzaju „wehikuły podatkowe” są dobrze znane: wystarczy tylko chcieć je stosować.

- Wszystko to dzieje się przy pełnej akceptacji a nawet z poparciem, bo są to „nowoczesne metody zarządzania ryzykiem podatkowym” (prawda, że pięknie?).
- Wyżsi i niżsi urzędnicy tylko czekają, kiedy przejdą do biznesu podatkowego.

13 listopada 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Rozliczenia podatkowe „optymalizuje się” poprzez tworzenie fikcyjnych podmiotów, od których kupuje się lub którym świadczy się równie fikcyjne usługi, a na papierze wygląda to na prawdę.
- Dopóki działania te nie zagrażały w zauważalny sposób stabilności dochodów budżetowych, władza przymykała na nie oko.
- Niektórzy przedstawiciele biznesu podatkowego, zajmujący się „międzynarodową optymalizacją podatkową”, uczestniczą w tworzeniu prawa podatkowego, są np. „społecznymi doradcami” ministrów a inni nawet szkolą (za państwowe pieniądze!) urzędników skarbowych.
- Rutynowe kontrole (aparatu skarbowego) z pełną tolerancją podchodziły do „legalnych praktyk optymalizacyjnych”.
- Z pełną wyrozumiałością dla fikcyjnych transakcji, na których budżet państwa stracił w ostatnich latach miliardy złotych, idzie absurdalna represyjność np. w postaci stawiania zarzutów karnych wnioskodawcom o zwrot nadpłaty: tym zajmują się dobrze wyszkolone organy skarbowe.

6 listopada 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- W świecie adresowanym do „małych” i „nieważnych”, brutalnie egzekwuje się absurdalne przepisy, niszcząc tych, którzy akurat nawinęli się pod rękę.
- W drugim, eleganckim świecie „optymalizacji podatkowej” biznes podatkowy pisze dla siebie przepisy fiskalne, aby zalegalizować swoje „wehikuły” czy też „struktury” prawe, dzięki

którym – ponoć legalnie – można nie płacić podatków.

- W tym drugim świecie trwa karuzela personalna: z urzędniczych posad do biznesu podatkowego przechodzą kolejne grupy „ekspertów”, a potem niektórzy wracają jako „społeczni doradcy”.

30 października 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Nie wolno wykorzystywać podatków do załatwiania takich problemów jak zatory płatnicze. Nie wolno nikogo karać za długi podwyższaniem podatków, bo ani nie zmusi się przez to do ich spłaty, ani nie uzyska się wpływów do budżetu: efektem tych pomysłów będzie tylko to, że do zaległości płatniczych dojdą jeszcze zaległości podatkowe.

- Rząd, który nie ma jak widać ani jednego specjalisty mającego jakieś tam pojęcie o podatkach, niech stworzy stanowisko dyżurnej księgowej. Niech czyta wasze projekty zanim podacie je do publicznej wiadomości.

22 października 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Nie będzie pieniędzy ze składek na wypłatę emerytur, pogłębi się kryzys demograficzny, brak będzie dochodów z podatków od nieobecnych w kraju pokoleń, co będzie przyczyną bankructwa naszej państwowości.

- Pracodawca, żeby przetrwać, musi siedzieć cicho. Zniknąć z oczu polityków. Sojusz polityków z urzędnikami, a zwłaszcza z ludźmi „wymiaru sprawiedliwości” jest w stanie wykończyć każdego pracodawcę. Każdego można przecież raz dwa zrobić przestępcą, zwłaszcza podatkowym.

- Jako pracodawcy wciąż przegrywamy i będziemy przegrywać z przysłowiowym „zmywakiem w Londynie”, bo wymierająca „Stara Europa” wchłonie wszystkie kolejne pokolenia wychowane w byłych demoludach.

- Polscy pracodawcy są zbyt biedni, aby zatrzymać samodzielnie nawet istotną część „wchodzących na rynek pracy” nowych pokoleń Polaków. Przegrywają z bogatymi państwami, które nie szczędzą pieniędzy na wspieranie zatrudnienia m.in. polskich imigrantów [](#) w swoich krajach.

- Dlatego pracodawcy muszą wreszcie uzyskać wsparcie władzy, która zamiast szastać pieniędzmi na wielokrotnie przeplacane inwestycje publiczne, powinna zająć się po raz pierwszy wspieraniem tych, którzy potrafią zatrudniać.

16 października 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- System podatkowy rozsypuje się pod wpływem lobbystów i niekompetencji.
- Istnieją enklawy przywilejów podatkowych dla „instytucji finansowych” (śliczne określenie), „sklepów wielkopowierzchniowych”, międzynarodowych korporacji i firm cieszących się sympatią władzą.

21 października 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Funkcjonuje „patent” jak nie płacić VAT-u: tworzy się spółkę w jakimś egzotycznym kraju mającym status raju podatkowego, która następnie tworzy spółkę z siedzibą w państwie UE (modne są Łotwa i Słowacja) a następnie rejestruje się ją dla potrzeb VAT-u w Polsce. I już można przywieźć i sprzedać w kraju każdy towar bez podatku.

30 września 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Wedle dosłyszanych zapowiedzi ma być tak: jak będący przedsiębiorcą podatnik nie dostanie pieniędzy z tytułu wystawionych [](#) faktur, to obciążające go podatki ulegają zmniejszeniu lub nawet eliminacji, „przechodząc” na dłużników, którzy będą musieli je zapłacić. Oczywistym skutkiem tego pomysłu byłaby już całkowita destrukcja systemu fiskalnego, bo ponoć owe wędrujące podatki objęłyby zarówno VAT jak i oba podatki dochodowe od podmiotów gospodarczych .

28 sierpnia 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Metod zostania „faktycznym ustawodawcą” jest dużo: od napisania dla posła projektu przepisów, który „wrzuci” je do ustawy w czasie prac parlamentarnych, po akcje medialne, gdzie zatroskani o dobro naszego kraju „przedsiębiorcy”, a zwłaszcza „podatnicy”, zgłoszą zmiany w przepisach, szydząc z rządzących propozycji. Trzeba tylko stworzyć wrażenie, że jest to postulat „oczywisty” oraz wyrażany przez „wszystkich zainteresowanych”.

- Do najważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy należy zaliczyć:
- niekompetencje urzędniczą; formalni autorzy oficjalnych projektów często nawet nie znają przepisów, które sami kiedyś napisali,
- absurd gazetowej polityki, gdzie bardzo istotnym czynnikiem prawotwórczym są tzw. fakty medialne,
- ogólny tumiwizizm legislacyjny: nikogo nie obchodzi, co wepchnięto do ustaw, byle odbywało się to w oficjalnych procedurach,
- ograniczona (określenie powściągliwe) wiedza polityków na temat spraw publicznych, czego najlepszym przykładem jest stwierdzenie jednego z oficjeli, że występujący od kilku lat demontaż przez lobbystów finansów publicznych jest czymś... dobrym, „bo więcej pieniędzy pozostanie w kieszeni podatników”: ciekawe których?
- Efektem tego stanu jest dalsza patologizacja prawa, zwłaszcza publicznego, które często nie służy już dobru publicznemu

21 sierpnia 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Nadmiernie uprzywilejowaną grupą są otwarte fundusze emerytalne, którym dano iście feudalne przywileje.
- Przyszły system ubezpieczeń emerytalnych musi być oparty o prawo wyboru instytucji ubezpieczeniowej (ZUS vs OFE)..

15 sierpnia 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Powszechnym zjawiskiem – być może nieznanym również wysokim instytucjom naszego państwa – jest proceder nabywania towarów a zwłaszcza usług z zamiarem niezapłacenia za nie cegokolwiek.
- Beznadziejna powolność wszelkich procedur sądowych, bezskuteczność egzekucji komorniczych oraz ogólnie panująca niechęć do wykonywania ustawowych obowiązków przez służby publiczne powodują, że tylko frajer płaci „po dobroci”.
- Nie płacąc dostawcom można finansować się przez lata i jakoś nikt nie podejrzewa owych sprawców, że „działają na szkodę swoich kontrahentów wprowadzając ich w błąd”.
- Niewiele różni się od tego procederu niektóre usługi wielu tzw. instytucji finansowych. Przykład sprzedaży instrumentów pochodnych, które naraziły kontrahentów na wielomilionowe szkody.
- Podobny charakter mają tzw. kredyty frankowe, które są przecież udzielane i spłacane w złotych. Czy ktoś sprawdził, czy są w bankach owe franki, które są podstawą udzielania kredytów „frankowych”? Czy można nazwać kredytem zakład, w którym wielkość kwoty dłużnej zależy wyłącznie od przyszłych zdarzeń losowych? Przecież to jest zwykły zakład bukmacherski. I jakoś nikomu nie przeszkadzało, gdy banki przedstawiały ten „produkt” jako „najkorzystniejszą ofertę”. Ponoć mamy 700 tys. „kredytobiorców”, którzy dali się wprowadzić w

błąd, a teraz płaczą i płacą kwoty długu nawet dwukrotnie większe niż otrzymany kredyt.

1 sierpnia 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- przyczyną błędnych prognoz podatkowych jest spadająca z każdym rokiem efektywność fiskalna tego systemu, który jest świadomie demontowany przez spółkę lobbystów, ekspertów i (niektórych) urzędników, czemu nieświadomie błogosławią niekompetentni politycy.
- W naszych mediach dominuje na temat dochodów budżetowych dziecinada uprawiana przez polityków i uznanych ekspertów: skąd ktoś będący np. głównym ekonomistą jakiegoś banku ma wiedzieć, dlaczego w tym roku mogą spaść dochody budżetowe z VAT-u i akcyzy od tzw. ciężkich alkoholi? Przecież tego w żadnym banku nie uczą, ani tym bardziej na większości ekonomicznych uczelni.
- System podatkowy jest dziurawy. Płacą podatki głównie ci, którzy robią to z ludzkiej przyzwoitości (większość podatników nie jest nadwiślańskimi liberałami), część ze strachu, a istotna część dlatego, że nie wie, że uchylanie się od podatku nie jest czymś przesadnie groźnym. Nie płacą ci, którym wolno, bo oni mogą „optymalizować” swoje obciążenia.
- Mechanizm jest taki: odpowiednio wysoki polityk lub urzędnik „nakazuje” ważnemu podatnikowi np. spółce skarbu państwa zawrzeć umowę z odpowiednią firmą doradczą lub prawną, a ona „za to” załatwi, jak obsługiwany podmiot ma nie zapłacić podatków lub je istotnie zmniejszyć.
- Nasze podatki są i to dawno sprywatyzowane.

25 lipca 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Powojenny świat uporządkowanej i dostatniej Europy przechodzi nieodwołalnie do historii, bo już wyczerpał również pożyczone źródła utrzymania. Rosną już tylko długi oraz bezrobocie. Przemysł w większości zlikwidowano przenosząc go do państw azjatyckich, a zwłaszcza do Chin. Utrzymuje się natomiast sztucznie drogie i chore w każdym tego słowa znaczeniu rolnictwo, w dodatku marnując blisko połowę żywności, której produkcja jest od lat całkowicie nieopłacalna.
- Gospodarką rządzą zadowoleni z siebie reprezentanci tzw. instytucji finansowych, zawdzięczający swoją pozycję i wpływy obcemu status quo: przecież wypłynęli oni na tym, że państwa nie mające już od lat wystarczająco dużo „podatkowych” pieniędzy musiały uzależnić się od tzw. rynków finansowych.
- Długów, które zostawia po sobie rządy ostatnich kilku lat nie spłacą nawet nasi wnukowie.

1 czerwca 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Kryzys dochodów budżetowych nie ma uzasadnienia makroekonomicznego, lecz jest pochodną destrukcji systemu fiskalnego, głównie stanowienia przepisów podatkowych.
- Gdyby władze chciały skutecznie zwiększyć dochody – bez podwyższania podatków – wystarczy uchylać przepisy skutkujące utratą miliardowych kwot. Lista ich jest długa i dobrze znana ludziom zajmującym się zawodowo podatkami. Są to tzw. nowelizacje optymalizacyjne, czyli przepisy legalizujące uchylanie się od opodatkowania.
- Od lat kształt przepisów tworzą lobbysci i eksperci. Dzięki temu powstają przepisy „korzystne dla podatników”.
- Podatki to zbyt skomplikowana dziedzina dla ludzi zafascynowanych prostotą podatku liniowego.

15 maja 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Na ławach opozycji dzieje się coś bardzo ważnego. Powszechny marazm i nieróbstwo panujące poprzednio zastąpiła aktywność i twórcze poszukiwania.
- To opozycja wszystkich odcieni opracowuje znacznie więcej projektów ustawodawczych niż władze, które przecież mają do dyspozycji ministerstwa, ekspertów, a przede wszystkim pieniądze publiczne, za które można kupić pracę najlepszych specjalistów.
- Rządzący skupiają się głównie na ośmieszaniu a przede wszystkim blokowaniu tych inicjatyw.
- Trzy ustawy regulujące problematykę podatków dochodowych są w stanie agonii legislacyjnej, interpretacyjnej i koncepcyjnej.

24 kwietnia 2012 - [więcej..](#) .

Główne tezy (w skrócie):

- Aby cokolwiek mówić o podatkach, trzeba coś o nich wiedzieć
- Nasi politycy – oględnie mówiąc – niewiele wiedzą o podatkach, mają kłopoty z rachunkami i żyją w urojonym świecie „zdrowych fundamentów naszych finansów publicznych”, po drodze zajmując się np. wydawaniem kilkunastu miliardów złotych na informatyzację organów podatkowych.
- Trzeba pilnie zająć się ratowaniem naszego systemu podatkowego, tym razem już bez udziału renomowanych ekspertów ze światka międzynarodowego, a przede wszystkim:
 - – odseparować od wpływu na tworzenie przepisów podatkowych ludzi i firmy, które od lat zajmują się ich psuciem: każdy kolejny projekt był dotychczas albo zbiorem „nowelizacji optymalizacyjnych” lub zwykłym pośmiewiskiem, czego w tym roku sztandarowym przykładem

jest akcyza węglowa,

- – przekazać organom podatkowym i organom ścigania wiedzę na temat sposobów wykrywania i zwalczania „wehikułów podatkowych” lub innych „hybryd optymalizacyjnych”, czyli eleganckich szwindli, które „legalizują” niepłacenie podatków, – usunąć natychmiast ze wszystkich głównych ustaw podatkowych wprowadzone w ciągu ostatnich lat nowelizacje, które pozwalają zgodnie z prawem nie płacić podatków: jest przecież czymś absurdalnym, aby w zależności od sprzedawcy na stacji benzynowej można było kupić benzynę z VAT-em albo bez VAT-u.

- Trzeba napisać (lub odkurzyć – bo leżą w różnych szufladach) projekty nowych ustaw: o podatku od towarów i usług – jest już projekt od zeszłego roku oraz o podatku dochodowym: po co go dzielić na dwie ustawy? Akcyzę wystarczy znowelizować, bo nową ustawę uchwalono w 2008 r.

- Równolegle trzeba podjąć się unowocześnienia całego otoczenia stosowania tych ustaw, a zwłaszcza stworzyć nowe, bardziej skuteczne instrumenty zwalczania zorganizowanej przestępczości podatkowej, zmieniając w sposób zasadniczy punkty zainteresowania władzy: zamiast bez sensu represjonować przedsiębiorców za drobne uchybienia (dziś są uznawani za „oszustów”, a wielu za „przestępców podatkowych”), trzeba zająć się fikcyjnymi transakcjami i wyłudzeniem zwrotów podatków na skalę „przemysłową”.